

## GROŹNY WYPADEK W TORZEŃCU

### Rannych sześć osób



Sześć osób, w tym dwoje dzieci, zostało rannych w wypadku, do którego doszło w sobotnie przedpołudnie (1 września) na drodze W450 w Torzeńcu. Na miejscu lądował helikopter LPR.

Sprawcą zdarzenia był kierowca forda escorta - 40-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego. Mężczyzna, jadąc w kierunku Grabowa, zaczął wyprzedzać ciężej skrzyżówkę. Niestety, nie zdążył wrócić na swój pas i w rejonie skrzyżowania uderzył w nadjeżdżający z przeciwka samochód marki Toyota Yaris, którym kierował 61-latek z okolic Pleszewa.

W wypadku najbardziej ucierpiała pasażerka toyoty - kobieta, u której zdiagnozowano złamanie przedramienia, trafiła do kępińskiego szpitala i nadal w nim przebywa.

Kolejni uczestnicy zdarzenia to dzieci w wieku 10 i 14 lat, które jechały escortem - przetransportowano je śmigłowcem LPR do szpitala w Ostrowie. Pozostałe trzy osoby przewieziono do szpitala w Ostrzeszowie. Na szczęście cała piątka nie wymagała dłuższej hospitalizacji.

Policjanci ustalają okoliczności zdarzenia.



## Na obwodnicy

W niedzielę (2 września), ok. godz. 11.00 na obwodnicy Ostrowa Wlkp. - w rejonie wiaduktu w miejscowości Karski, kierowca skody fabii na zachodniopomorskich tablicach uderzył w tył fiata marea. Włoskim autem podróżowała rodzina z gminy Kobyla Góra, jechała na wypoczynek nad Jezioro Powidzkie. Kierowca skody natomiast wracał z wypoczynku w Bieszczadach, do domu pozostało mu ok. 300km. Samochodami podróżowało łącznie 6 osób, nikt nie doznał obrażeń.

Dokładne okoliczności kolizji ustalała ostrowska policja.

fol. M. Radziszewski



## Musiał szybko decydować

We wtorek przed południem (28 sierpnia) przymsowy postój w Książenicach zaliczył kierowca czerwonego volvo z naczipą na rejestracjach z powiatu poznańskiego.

Szofer (obywatel Gruzji) wiózł transport droższy. Gdy znalazł się na prostym odcinku drogi w kierunku Grabowa, prawdopodobnie zbyt mocno zbliżył się do jadącego przed nim samochodu i w ułamkach sekund musiał podjąć decyzję - uderzyć w tył tego auta czy zjechać do

przydrożnego rowu? Gruzin wybrał opcję nr 2 - naszym zdaniem słuszną. Już po chwili około 40-tonowy zestaw „siedział” w rowie, przy okazji tarasując jeden pas ruchu. Aby uwolnić volvo, na miejsce kolizji trzeba było ściągnąć ciężki sprzęt pomoc drogowej z Chojęcina.

Są to jedynie wstępne przyczyny tego zdarzenia, dokładne okoliczności ustala policja.

(r)

## Zderzenie trzech aut w Palatach



3 września, w godzinach popołudniowych w Palatach zderzyły się trzy samochody - ciężarówka scania, hyundai i peugeot.

Sprawcą kolizji był kierowca scanii. 35-letni mieszkaniec Mieluch nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go hyundaia tucsona

i najechał na jego tył. Siła uderzenia była na tyle duża, że osobówka przejechała się i uderzyła w peugeota 206.

W wyniku zdarzenia obrażenia odniosła kierująca hyundaikiem (55-letnia mieszkanka Kraszewic) - przewieziono ją do szpitala.

## Kolizja motocyklistów

Przewaga suchych i słonecznych dni - tegoroczny sezon jest wyjątkowo łaskawy dla miłośników motocykli. Jednak i w takich warunkach na drodze trzeba uważać - to sprawa oczywista. Nie do końca tak było we wtorkowe popołudnie (28 sierpnia), gdy przed godz.



18.00 odcinkiem drogi 25, pomiędzy rondem Ostrzeszowskim a Antoninem, jechało trzech mężczyzn. Mniej więcej

w połowie tej trasy kierujący niebieską yamahą najechał na tył poprzedzającego motocykla marki Honda, wyprzedzając go. Obaj prawdopodobnie podczas manewru przeczepa. Obaj młodzi motocykliści poturbowali się i trafili pod opiekę medyków. Ich sprzęt jeżdżący również miał widoczne uszkodzenia. Trzeci z panów - na „yamaszce” - nie uczestniczył w kolizji. Dokładne okoliczności tego zdarzenia ustalała ostrowska drogowka.

Kierowcy jednośladów byli z Sycowa, Międzyborza i Ostrzeszowa.

(r)

## Drytacje

### SUGESTIA ZMOTORYZOWANEGO

Nie jestem roszczeniowym człowiekiem, nie wyszukuję na siłę problemów. Jednak uważam, że gdy coś się nie podoba, to trzeba o tym mówić.

W ostatnim czasie rozpoczęto remont ul. Grabowskiej w Ostrzeszowie - od torów w kierunku Grabowa. Drogowcy etapami zajmują prawy pas, nie są to przesadnie długie odcinki, ale wystarczy, by wprowadzić zamieszanie, które przy tym nasileniu ruchu, na moje oko, można by ograniczyć. Miejsce robót jest prawidłowo oznakowane i odgraniczone od czynnego pasa słupkami, tzw. sierżantami. To, że w miejscu, gdzie jest „wahadło”, ruchem nie kierują ludzie - potrafię zrozumieć, bo przecież każde ręce do roboty są potrzebne. Ale czy

w tych miejscach nie można ustawić przenośnej sygnalizacji świetlnej - takiej na wózek z kółkami? Raz zielone dla jadących od miasta, raz dla tych z drugiej strony. Teraz trzeba liczyć na uprzejmość jadących od Grabowa, albo puszczać, albo nie - bo przecież na ich pasie utrudnień nie ma. Zdarza się, że kierowca, który jedzie od centrum, musi się wciskać w lukę między „sierżantami” i tam poczekać na wolne. Taka sobie wolna amerykanka!

Czytelnik

# KOMUNIKAT

Informujemy, że w dniach  
**od 03.09 do 14.09.2018**

Kryta Pływalnia będzie nieczynna z powodu przerwy technologicznej.

O wszelkich ewentualnych zmianach będziemy Państwa informować na naszej stronie internetowej

Przepraszamy za niedogodności

